

BEZPŁATNA NASZ POWIAT

Nr 7 (30)
lipiec 2023 r.

7,2 mln zł

dostał w sumie nasz powiat z rządowego Programu Odbudowy Zabytków.

Żłobek dla bogaczy?



Mieszkańcy napisali list protestacyjny do burmistrza Imielina.

str. 5



Piękna, mądra i z Łędzin

str. 4

REKLAMA

CHROBOK

Firma Chrobok Sp. z o.o. zatrudni pracowników:

ROBOTNIK BUDOWLANY

ROBOTNIK BUDOWLANY BEZ DOŚWIADCZENIA

- oferujemy konkurencyjne, atrakcyjne i motywujące do pracy wynagrodzenie,
- pracujemy na terenie całego kraju, zapewniamy dojazd na delegację,
- zapewniamy diety oraz nocleg,
- nie wymagamy doświadczenia zawodowego,
- preferujemy zatrudnienie osób zamieszkających w odległości do 40 km od siedziby firmy w Bojszowach 43-220,
- oczekujemy dyspozycyjności oraz zaangażowania w powierzoną pracę.

Firma Chrobok Sp. z o.o. zatrudni również pracowników na stanowiska:

1. OPERATOR MASZYN,
2. OPERATOR ŻURAWIA,
3. MECHANIK,
4. SPAWACZ,
5. KIEROWCA CE

Osoby zainteresowane prosimy o kontakt telefoniczny +48 539 104 754 lub przesłanie CV na adres: paulina.pekala@firma-chrobok.pl

Wysyłając swoją aplikację CV prosimy o dopisanie klauzuli:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych w procesie rekrutacji prowadzonej przez Firmę Chrobok Sp. z o.o., zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych).



Rekordowe wsparcie dla zabytków w naszym powiecie.

str. 3



Pierwsze Międzypowiatowe Regaty o Puchar Prezydenta Miasta Tychy Andrzeja Dziuby oraz Starosty Bieruńsko-Łędzińskiego Bernarda Bednorza.

str. 4

Powiat na bogato

► **W ubiegłym miesiącu omówiliśmy ranking finansowy gmin z udziałem miejscowości powiatu bieruńsko-łędzińskiego. Tym razem bierzemy pod lupę same powiaty. Z naszym nie jest źle - przynajmniej na papierze.**

Ranking Finansowy Samorządu Terytorialnego w Polsce jest najlepszym narzędziem ob-

razującym kondycję finansową gmin i miast. To najbardziej dokładna i skrupulatna analiza finansowa jednostek administracyjnych. Tradycyjnie ranking przygotował Instytut Studiów Wschodnich, a do współpracy zostali zaproszeni wykładowcy wyższych uczelni, specjalizujący się w finansach publicznych. Metodologia tego opracowania jest dosyć skomplikowana. W analizie wykorzystano zestaw siedmiu wskaźników: udziału dochodów własnych w dochodach ogółem, relacji nadwyżki operacyjnej do

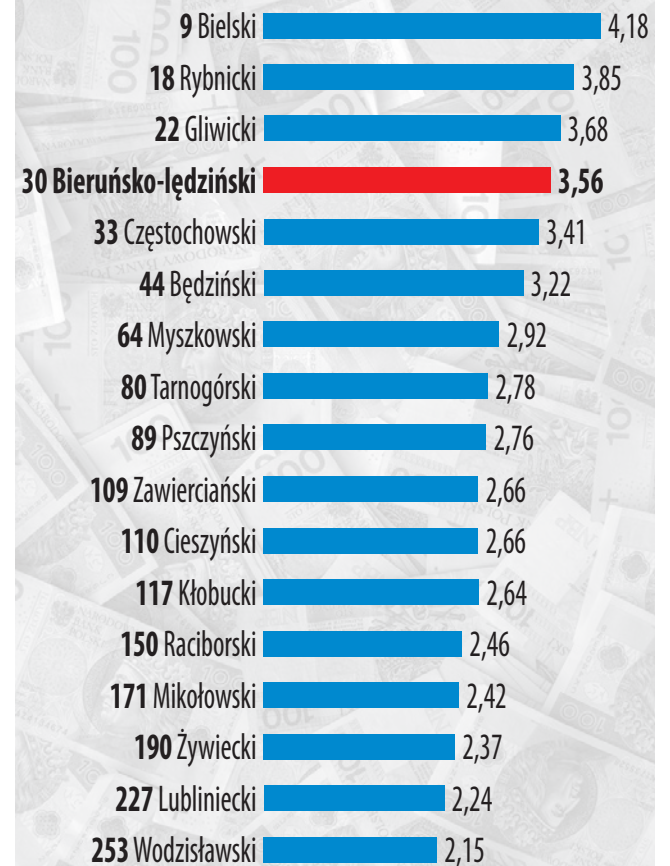
dochodów ogółem, udziału wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem, obciążenia wydatków bieżących wydatkami na wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń, udziału środków europejskich w wydatkach ogółem - bez poręczeń, relacji zobowiązań do dochodów ogółem oraz udziału podatku dochodowego od osób fizycznych w dochodach bieżących. Za każdą z tych pozycji przyznano punkty, a ich suma dała wskaźnik, który jest indeksem porównawczym rankingu. Powiatów ziemskich w skali kraju sklasyfikowano 314.

Wyłuskaliśmy z tego zestawienia jednostki z naszego regionu. W ocenie analityków Instytutu Studiów Wschodnich powiat bieruńsko-łędziński wypadł dobrze. Czy takie samo jest odczucie mieszkańców - to już zupełnie inna sprawa.



INDEKS FINANSOWY POWIATÓW 2022.

Liczba oznacza miejsce w ogólnopolskim rankingu.



Co dalej z klasztorem?



► **Nieoficjalnie się dowiedzieliśmy, że Wojewódzki Konserwator Zabytków wszczął procedurę, aby objąć ochroną budynek, w którym mieści się klasztor Boromeuszek w Łędzinach.**

Pisaliśmy o tym w ubiegłym miesiącu. Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia im. św. Karola Boromeusza wystawiło na sprzedaż klasztor w Łędzinach. Nie nam oceniać decyzję sióstr, które znajdują się w trudnej sytuacji z powodu spadającej liczby powołań. Trudno jednak pogodzić się z myślą, że

obiekt tak cenny i zasłużony dla historii naszej ziemi, może trafić w prywatne ręce. Widzimy co dzieje się z opuszczonymi gmachami sakralnymi w krajach zachodnich. Powstają w nich garaże, dyskoteki, dyskonty. Nie chcemy, aby klasztor w Łędzinach podzielił ich los. Zapewne nie chciałby tego także fundator placów-

ki ks. Karol Wrazidło, który 120 lat temu oddał własne ziemie, aby powstał na nich klasztor. Informacja o wystawieniu obiektu na sprzedaż wywołała sporo emocji wśród mieszkańców naszego powiatu. Powstała grupa inicjatywna, która zabiega, aby wpisać łędziński klasztor do rejestru zabytków województwa śląskiego.

Więcej informacji na ten temat w najbliższym wydaniu „Naszej Gazety - Łędziny”.

BEZPŁATNA
NASZ
POWIAT

Wydawca:
F-Press sp. z o.o.,
43-190 Mikołów, ul. Prusa 17
redakcja@naszazagazeta.info
Redaktor naczelny: **Jerzy Filar**
tel.: 32 209 18 18, 509 797 881
Redaguje zespół.

DZIAŁ REKLAMY:
502 364 029, olimpia-reklama@naszazagazeta.info
606 221 496, michal@naszazagazeta.info
535 738 488, natalia-reklama@naszazagazeta.info
Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów.
Za treść ogłoszeń odpowiada reklamodawca.
Druk: **Polska Press Sosnowiec**

Rekordowe wsparcie dla zabytków w naszym powiecie



3,43 mln zł

Kościół św. Klemensa w Łędzinach



3,35 mln zł

Sanktuarium św. Walentego w Bieruniu



340 tys. zł

Kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bieruniu Nowym

► **Kościół św. Klemensa w Łędzinach, sanktuarium św. Walentego w Bieruniu i kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bieruniu Nowym - to trzy obiekty sakralne, które odzyskają blask dzięki rządowemu wsparciu. W stosunku do innych powiatów na Śląsku, bieruńsko-łędziński dostał najwięcej.**

W całym województwie śląskim rząd przyznał pieniądze na renowację 249 zabytków. Maksymalna dotacja wynosiła około 3,5 mln zł, ale tylko 11 obiektów dostało środki w tym wymiarze. W tej grupie są dwa kościoły z naszego powiatu: św. Klemensa w Łędzinach i św. Walentego w Bieruniu. Jest to bezprecedensowa sprawa.

Biorąc pod uwagę proporcjonalnie wielkość i liczebność, nasz powiat jest absolutnym liderem jeśli chodzi o rządowe wsparcie dla zabytków.

Bieruń uzyskał prawie 340 tysięcy złotych, które zostaną przeznaczone na prace przy kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa. Konkretnie chodzi o opracowanie dokumentacji projektowej oraz wymianę posadzki w świątyni.

Dwie kolejne inwestycje firmował powiat bieruńsko-łędziński. 3,35 miliona złotych zostanie przeznaczonych na prace renowacyjne przy sanktuarium Świętego Walentego w Bieruniu. Dzięki temu kolejne ważne miejsce dla mieszkańców zostanie odrestaurowane i zachowane dla przyszłych pokoleń. Z kolei kościół

św. Klemensa w Łędzinach może liczyć na 3,43 mln zł. To niezwykle ważne wsparcie, ponieważ w 2025 roku parafia będzie obchodzić 700-lecie i chce się godnie przygotować do tego jubileuszu. Kościół św. Klemensa to jeden z najważniejszych obiektów sakralnych w naszych regionie. Chwałebnym dziejom tej świątyni poświęcono już wiele ksiązek i publikacji, ale terażniejszość jest nieubłagana. Z powodu braku wentylacji zaczęła osiadać wilgoć na drewnianych elementach, co stanowi olbrzymie zagrożenie dla trwałości zabytkowego wyposażenia. Renowacji wymagają też freski, chrzcielnica, ambona, obrazy, organy. Nie da się tego wszystkiego sfinansować z rządowej dotacji, ale te pieniądze pozwolą na załatwienie najpilniejszych spraw.

Warto przy tym pamiętać, że środki z państwowych programów nie przychodzą same.

Za tymi pieniędzmi trzeba chodzić i lobbować. Nic więc dziwnego, że proboszcz kościoła św. Klemensa dziękował podczas niedzielnych mszy osobom, które przyczyniły się do tego sukcesu.

Ks. Zygmunt Klim wymienił, m.in. abp Wiktora Skworca - poprzedniego

arcybiskupa naszej archidiecezji, **Izabelę Kloc** - poseł do Parlamentu Europejskiego, **Bożenę Borys-Szopa** - poseł na Sejm, **Bernarda Bednorza** - sta-

rostę Powiatu Bieruńsko-Łędzińskiego, **Marka Spyry** - parafianina i wiceprzewodniczącemu Rady Powiatu, **Jerzego Mantaja** - członka Zarządu Powiatu.



IZABELA KLOC, poseł do Parlamentu Europejskiego

W wielu krajach Unii Europejskiej ulega erozji duchowe i materialne dziedzictwo, które jest fundamentem naszej cywilizacji. Polska należy do państw, które dbają o swoje historyczne korzenie. Rządowy Program Odbudowy Zabytków jest apolityczny i ponadpokoleniowy. To ważny wkład w utrwalenie polskiej, kulturowej tożsamości.



BOŻENA BORYS-SZOPA, poseł na Sejm RP

Nie było w historii takiego Programu, tym bardziej cieszę się, że aż trzy obiekty z naszego powiatu otrzymały ogromne wsparcie. To zabytkowe perełki, które dzięki tym środkom odzyskują dawny blask i zachowają go dla przyszłych pokoleń. Gratuluję mieszkańcom i samorządowcom dobrych projektów.



MAREK SPYRA, wiceprzewodniczący Rady Powiatu z Łędzin

Jako parafianin jestem emocjonalnie związany z kościołem świętego Klemensa w Łędzinach. Jako samorządowiec od lat zabiegam o środki, aby ta ważna dla łędzinian świątynia mogła bez przeszkód pełnić swoje najważniejsze zadania - ostoje duchowej dla mieszkańców i wizerunkowej marki dla naszego miasta.



ŁUKASZ ODELGA, członek Zarządu Powiatu z Bierunia

Sanktuarium Świętego Walentego jest wizytówką Bierunia i nie tylko. Popularny „Walencinek” jest jedynym kościołem drewnianym w powiecie bieruńsko-łędzińskim o wielowiekowych tradycjach odpustowych. Jestem ogromnie rad, że nasze starania o rządowe pieniądze na renowację kościoła zakończyły się sukcesem.

3,5 mld zł
przeznaczył rząd na ogólnopolski Program Odbudowy Zabytków

7,2 mln zł
wynosi pula dla powiatu bieruńsko-łędzińskiego

Nabrali wiatru w żagle



Chętnych było tak wielu, że regaty podzielono na dwa trzydniowe turnusy. Pierwszy odbył się na Zalewie Dzieńkowice, a drugi i część finałową zorganizowano na Jezio-

rze Paprocańskim. Swoich sił pod żaglami spróbowało kilkadziesiąt młodych ludzi z naszego powiatu i Tychów. Całkiem przypadkowo uczestnicy regat stali się sławni na całą Polskę. Kiedy żeglowali po Jeziorze Paprocany, na tym samym akwenie realizowała materiał ekipa Dzień Dobry TVN. Dziennikarze telewizyjni okazali się na tyle mili, że wpleli naszych żeglarzy w kadry swojego programu.

W tych zawodach miejsce nie miało najważniejszego znaczenia, bo liczył się sam udział w tych pełnych przygód regatach. Dla dziennikarskiego porządku podajemy jednak nazwiska zwycięzców. Najlepiej żeglowała załoga w składzie: Magdalena Bednarz, Aaron Biliński, Klara Kowalska, Zuzanna Białożył, która wyprzedziła ekipę w składzie: Zofia Maguda, Maja Maguda, Natalia Wojtyczka, Oliwier Wojtyczka. Trzecie miejsce zajęli: Antoni Ścierański, Ryszard Odelga, Nikola Szczepanek, Emilia Arndt.



Od lewej: Marek Spyra, wiceprzewodniczący Powiatu Bieruńsko-Lędzińskiego, Andrzej Dziuba, prezydent Tychów i Marcin Majer, radny powiatowy.

Andrzej Dziuba, prezydent Tychów
Dopisała frekwencja, pogoda i dobre nastroje. Razem z kolegami z powiatu bieruńsko-lędzińskiego już myślimy nad organizacją przyszłorocznych regat.

Takiej imprezy jeszcze u nas nie było. Odbyły się pierwsze Międzypowiatowe Regaty o Puchar Prezydenta Miasta Tychy Andrzeja Dziuby oraz Starosty Bieruńsko-Lędzińskiego Bernarda Bednorza. Zawody zorganizowali radni powiatowi Marek Spyra i Marcin Majer oraz klub żeglarski „Ziemowit”.



REKLAMA

GOLDEN NIKO

SKUP ORAZ SPRZEDAŻ ZŁOTA

PŁACIMY NAJWIĘCEJ!

- SKUPUJEMY W KAŻDEJ POSTACI
- SZYBKA WYCENA
- MINIMUM FORMALNOŚCI

CZEKAMY NA CIEBIE!

MOŻLIWY DOJAZD DO KLIENTA !



☎ **518 921 806**

📍 **LĘDZINY, POKOJU 48B** www.goldeniko.olx.pl



W Imielinie żłobek DLA BOGACZY?

Czytelnicy zwrócili się do nas z prośbą o zajęcie się sprawą wysokich opłat za żłobek miejski w Imielinie. Do tematu wrócimy w sierpniowym wydaniu gazety „Nasz Powiat”. Teraz publikujemy treść petycji, jaką mieszkańcy wystosowali do burmistrza Imielina.

Niniejszą petycją my rodzice dzieci w wieku żłobkowym z Imielina oraz miast ościennych wyrażamy swój sprzeciw wobec zaproponowanych cen za Żłobek Miejski w Imielinie. Cena wynosi 1500 zł plus wyżywienie co przy 22 dniach daje sumę 308 zł. Łączny pobyt w żłobku za dziecko wynosi zatem 1808 zł. Analizując ceny żłobków prywatnych działających obecnie w mieście - Żłobek SMO CZUSIE - cena pobytu 1400 zł plus wyżywienie 264 zł - daje łączny koszt miesięczny 1664 zł.

Podsumowując, żłobek prywatny wychodzi taniej o 144 zł miesięcznie nie biorąc pod uwagę jakichkolwiek dofinansowań.

Przy dofinansowaniu dla mieszkańców żłobek wyniesie 900 zł plus wyżywienie 308 zł co daje 1208 zł. W przypadku żłobka Smoczusie chesne 1100 zł plus wyżywienie 1364 zł - różnica wynosi zaledwie 156 zł. Mając na uwadze, iż dofinansowanie do żłobka Miejskiego jest większe, gdyby dać takie samo dofinansowanie do prywatnego żłobek prywatny byłby tańszy. W przypadku drugiego żłobka przy ulicy Miarki - chesne wynosi 1300 zł plus wyżywienie 330 zł - łącznie 1630 bez dofinansowania. Po dofinansowaniu z Urzędu koszt wynosił 1330 zł - czyli zaledwie 122 zł

więcej. W żłobkach prywatnych dzieci są otoczone troskliwszą opieką ze względu na mniejsze grupy.

Dlaczego małym Mieszkańcom funduje się stres niepotrzebnie - dzieci zmieniają żłobek, a rodzice ponoszą takie same koszty?

Gdyby większość rodziców wiedziała wcześniej o planowanych kosztach nie zakładałyby zmiany żłobka, bo i po co. A obecnie żłobek SMO CZUSIE zamyka się. Jeżeli inwestycja ma się zwrócić - to dlaczego nie zostały przeprowadzone konsultacje społeczne w tej sprawie z zainteresowanymi mieszkańcami? Czy takie kwoty są realne i czy przystaną na nie zanim inwestycja ruszyła - bezsensownie, bo można było bez wydawania milionów dalej finansować żłobki prywatne i na jedno by wyszło - a nawet taniej dla Imielina! Ościennie miasta są w stanie zagwarantować niższe ceny np. Jaworzno 150 zł, Mysłowice - 250 zł, Sosnowiec - 400 zł. Ceny takiej jak u nas 1800 zł, nie ma nawet w ogromnym Krakowie. Tłumaczenie wysokimi standardami nie jest wystarczające, bo my rodzice dzieci nie oczekujemy wysokich standardów, lecz schludnego, bezpiecznego i przystępnego cenowo miejsca opieki dla naszych dzieci. I taka była idea żłobka miejskiego - jednak nasze władze nie li-

czą się z naszym zdaniem skazując nas na wysokie standardy w kolosalnej kwocie, na którą rodziców nie stać.

Po co taka inwestycja, na którą nie stać ani miasta ani rodziców?

W oparciu o jakie koszty była ustalana kwota opłat za żłobek? Wygląda na to, że naszym kosztem ma się zwrócić ta inicjatywa. Kolejnym aspektem jest fakt, że najpierw zrobiliście rekrutację, zamiast poinformować o kosztach. Ludzie wycofali się z prywatnych żłobków myśląc, że będzie tak jak w przypadku innych ościennych żłobków - to znaczy taniej. Tymczasem zwyczajnie zrobiliście nas w bambuko - podając ceny po rekrutacji 2 miesiące przed rozpoczęciem żłobka. W dodatku gwarantujecie je do końca grudnia, a od nowego roku mają być wyższe.

Takie działania miasta są antyrodzinne.

Kiedy nieświadomi ludzie się o tym dowiedzą to jak zostanie połowa dzieci to będzie cud. Taka kwota to obłąd, aby za państwowy żłobek płacić 1800 zł z wyżywieniem to jest 2300 brutto z umową o pracę. To dwie trzecie minimalnego wynagrodzenia w kraju. Wydawało się, że państwowy

żłobek będzie tańszy, a tymczasem już prywatne można znaleźć w okolicy za 1200 zł. Nie tego mieszkańcy oczekiwali.

Miasto przy tej inwestycji wykazało się ogromną niegospodarnością. Kilkanaście milionów wydanych na budowę żłobka, którego miasto nie jest w stanie utrzymać i koszty przerzuca się na obywatela, ale stać ich na wielkie gwiazdy na dniach Imielina.

Teraz okazuje się, że inwestycja ma być pokryta przez nas rodziców. A gdyby te pieniądze przeznaczyć na prywatne żłobki opieka byłaby zapewniona na kilkanaście lat z odciążeniem portfeli rodziców. Miasto zadziało na szkodę obywateli.

W związku z powyższym ta petycja ma na celu zwrócenie uwagi na liczbę osób niezadowolonych z takich cen tej inwestycji.

Wszyscy niżej podpisani wnosimy jak na wstępie o obniżenie opłat za Żłobek Miejski. Przypominę jeszcze, że wyjściowa cena za żłobek wynosi: 2300 zł, a miasto otrzymuje dotacje przez 3 lata z programu „Maluch Plus”!

Wielu rodziców zapewne jeszcze nie wie o kosztach żłobka, bo informacji na stronie Miasta nie ma.

Lista podpisów do wiadomości redakcji



Tomasz z Bierunia chce żyć!

► Potrzebne są pieniądze na operację, którą zaplanowano na 8 sierpnia.

wą stronę mózgu. Onkolog odmówił operacji. Ale póki trwa życie, wciąż jest nadzieja! W mediach społecznościowych, na grupie dotyczącej guzów mózgu, przewijało się jedno nazwisko - dr Witold Libionka.

- Umówiliśmy się na konsultację. Doktor dał nam nadzieję - powiedział, że guza trzeba jak najszybciej wyciąć, bo tylko to pozwoli przedłużyć życie Tomasza! Niestety, prawdopodobnie z opo-

niaka przekształcił się w glejaka III stopnia złośliwości... Operacja będzie ryzykowna, ale to jedyna nadzieja! Gdy to usłyszałam, łzy szczęścia napłynęły mi do oczu. NADZIEJA - nie ma nic cenniejszego w walce o życie! Zaraz jednak boleśnie spadłam na ziemię. Klinika, w której operuje dr Libionka, nie jest objęta umową z NFZ. To oznacza, że za operację musimy zapłacić sami... - mówi Iwona, żona Tomasza.

Iwona, żona Tomasza

Nie mamy takich ogromnych środków, a czasu jest krytycznie mało... Operacja ma się odbyć 7 lub 8 sierpnia! Dlatego zdecydowałam się założyć zbiórkę i poprosić Was - znajomych, ale też zupełnie obce mi osoby, o pomoc w walce o życie mojego kochanego męża. Dziś wiemy, że takie nieszczęście, taka koszmarna choroba może spaść na każdego. W każdej chwili... Wtedy człowiek bez pomocy nie da sobie rady z tym wszystkim... Za każde wsparcie dziękuję.

Złe samopoczucie, ból głowy - lekarze szukali przyczyn tych objawów, ale bezskutecznie. W końcu Tomasz Szczepański, 49-latek z Bierunia trafił na SOR i już pierwsze bada-

nie wykazało, że w jego głowie jest guz wielkości cytryny! Pilna operacja udała się tylko częściowo.

Niedawno Tomasz znów trafił do szpitala z obrzękiem mózgu. Guz zaczął naciskać na le-

Jak pomóc Tomaszowi Szczepańskiemu z Bierunia - szczegóły na stronie: www.siepomaga.pl/tomasz-szczepanski

Nie udało się w Łędzinach, spróbują w Łaziskach Górnych

► **Polska Grupa Górnicza i tyskie Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji chcą kolejne, śląskie miasto „uszcześliwić” wodą z podziemnego ujęcia. W Łaziskach Górnych już zawrzało, bo ludzie wiedzą co wydarzyło się w Łędzinach.**

Wracamy do wodnej „afery” sprzed roku w Łędzinach. Przypomnijmy, że tyski RPWiK bez wiedzy i woli mieszkańców, znaczną część Łędzin podpięło do podziemnego ujęcia wody w kopalni Ziemowit, należącej do PGG. Woda miała być czysta, zdrowa i tańsza, niż w Górnośląskim Przedsiębiorstwie Wodociągów. Coś jednak poszło nie tak. Łędzińskie portale społecznościowe zaroiły się od alarmujących wpisów, że z kranów leci „żur”, a woda pozostawia osad, niszczący urządzenia AGD. W sieci pełno było zdjęć brunatnej cieczy płynących z kranów i pokrytych białych nalotem kielbasek, ugotowanych na nowej wodzie. Do Łędzin ściągnęły regionalne i ogólnopolskie media, z programem interwencyjnym Polsatu na czele.

Władze miasta, RPWiK i PGG słabo poradziły sobie komunikacyjnie z tym kryzysem.

Burmistrz Łędzin udawała, że nic nie wiedziała o przepięciu wody, a przedstawiciel spółki wodociągowej udawał, że z wodą wszystko jest w porządku. Taki przekaz zamiast uspokoić tylko rozwścieczył mieszkańców. W efekcie, po kilku miesiącach zamieszania, nerwów, protestów,

pikiety, obrzucania się w mediach oskarżeniami, Łędziny zrezygnowały z kopalnianej wody i wróciły do GPW. To doświadczenie powinno czegoś nauczyć spółkę wodociągową i górniczego giganta. A jednak nie. Jak się okazuje PGG chce teraz uszcześliwić wodami podziemnymi Łaziska Górne. Pomysł jest identyczny, jak w Łędzinach, z tą różnicą, że kopalnię Ziemowit ma zastąpić Bolesław Śmiały.

Sprawą zajęły się lokalne media.

- Polska Grupa Górnicza chce, aby podziemne wody z kopalni Bolesław Śmiały popłynęły do kranów w Łaziskach Górnych. W ubiegłym roku taki projekt zrealizowano w Łędzinach. Skończyło się to politycznym skandalem, medialną awanturą i protestami społecznymi. Nie życzymy tego Łaziskom Górnych, ale mieszkańcy i samorządowcy powinni wiedzieć, co się stało w Łędzinach. Apelujemy do PGG, władz Łazisk Górnych i RPWiK w Tychach: jeśli chcecie zaoferować ludziom wodę z kopalni to nie popełniajcie błędów z Łędzin. Zaczynajcie od konsultacji społecznych oraz rzetelnego wyjaśnienia kwestii technicznych i sanitarnych - alarmuje gazeta z powiatu mikołowskiego.



Bieruń w finale „Gruntu na medal”



Audyty terenów inwestycyjnych.

Przedstawiciele Śląskiego Centrum Obsługi Inwestora i Eksportera oraz Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu SA przeprowadzili audyt terenów inwestycyjnych, które zakwalifikowały się do II etapu ogólnopolskiego konkursu Gruntu na Medal 2023. Wśród najlepszych gmin, pod względem atrakcyjności inwestycyjnej, jest Bieruń.

Do wojewódzkiego etapu konkursu zgłosiło się 9 gmin oferujących łącznie 13 ofert.

Dwie propozycje Bierunia zostały ocenione najwyżej wraz z ofertą Częstochowy i Gminy Jasienicy. Tym samym wszystkie cztery zostały zakwalifikowane do II etapu konkursu.

Bieruń zgłosił do konkursu działki przy ul. Turzyńska/Ekonomiczna (11,61 ha) i ul. Turzyńska/Hodowlana (17,74 ha). W miejscowym planie zagospodarowania obszar ten jest przeznaczony pod zabudowę produkcyjną, składy i magazyny. Właścicielem działek jest Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna.

Bieruń zgłosił do konkursu działki przy ul. Turzyńska/Ekonomiczna (11,61 ha) i ul. Turzyńska/Hodowlana (17,74 ha). W miejscowym planie zagospodarowania obszar ten jest przeznaczony pod zabudowę produkcyjną, składy i magazyny. Właścicielem działek jest Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna.

REKLAMA

Gabinet Profilaktyki Zdrowia

Fizjoterapia i Medycyna Alternatywna

Gabinet Profilaktyki Zdrowia - Sara Bajura to prywatna działalność gospodarcza prowadzona przez mgr fizjoterapii, w ramach której właściciel prowadzi jednoosobowy instytut naukowo-badawczy profilaktyki zdrowia i filozofii, Akademię Psychofizjoterapii oraz wirtualny Uniwersytet Kształcenia Zawodowego ze stacjonarną siedzibą oraz w warunkach domowych. W ramach działalności funkcjonuje Polskie Towarzystwo Psychofizjoterapii będące organizacją non-profit w zakresie prowadzenia rehabilitacji wolontaryjnej w postaci



platformy e-learningowej, zdalnie i stacjonarnie oraz w warunkach domowych. Akademia Psychofizjoterapii prowadzi własne ścieżki edukacyjne oferując szkolenia, warsztaty i korepetycje oraz praktyki zawodowe w każdej dziedzinie naukowej. Główną misją przedsiębiorstwa jest rehabilitacja interdyscyplinarna i interaktywna docierająca do każdego w sposób komplementarny oraz doradztwo rozwoju osobistego, doradztwo zawodowe i społeczne.

Rehabilitacja, resocjalizacja i kształcenie osób w każdym wieku i stanie świadomości oraz rehabilitacja i behawiorystyka zwierząt.

- Terapia manualna dzieci i dorosłych
- Psychofizjoterapia
- Kinezylogia
- Psychologia psychotroniczna
- Doradztwo rozwoju osobistego i duchowego

Sara Bajura

ul. Rynek 9, lok. 7 (1 piętro)
Bieruń

+48 881 060 335

sbajura48062@gmail.com

NIP 6462998763

REKLAMA

KANCELARIA RADCY PRAWNEGO

dr Ireneusz Korczyński

ul. Górnicza 7, 41-400 Mysłowice

tel. (32) 316 31 07 fax (32) 223 86 87

O NICH SIĘ MÓWI



Wicemistrzyni świata w ultrakolarstwie

Mieliśmy wycucie pisząc o Anecie Lamik w poprzednim wydaniu naszej gazety. Przedstawiliśmy ją, jako utytułowaną kolarzkę, ale nie przypuszczaliśmy, że sportsmenka z Łędzin może sięgnąć tak wysoko. Kilka dni temu Aneta Lamik została wicemistrzynią świata w ultrakolarstwie! W morderczym wyścigu Race Around Poland 2023 przejechała 3618 kilometrów w 229 godzin. Trasa wiodła z Warszawy do Warszawy, poprzez pętlę wzdłuż granic Polski.

Na rowerze jeżdżę właściwie od zawsze. Lubię się włóczyć, a pedałowanie daje wolność - po prostu wsiadasz i jedziesz. Jesteś niezależny i zapominasz o całym świecie.



fb Mabcin Majer / fot. Dominik Mikuszewski

Miss Fotogenica

Laura Walczak jest nie tylko piękna, ale i zdolna. Jest studentką stomatologii na Pavol Josef Safarik University w Koszycach. W 2020 roku została Miss Śląska Nastolatek i Wicemiss Polski Nastolatek. W Panamie urodziwa łędzinianka reprezentowała Polskę w konkursie Reina Internacional Del Cacao. Laura zdobyła tytuł Miss Fotogenica.

Przygoda z konkursem Reina Internacional del Cacao jest dla mnie nowym, ekscytującym doświadczeniem. Udział w tym konkursie to niesamowita okazja, aby nawiązać przyjaźnię z wyjątkowymi kobietami z całego świata.



Ludzie z żelaza

Marcin Jawor, instruktor pływania i założyciel UKS Orka Łędziny razem z żoną Joanną Janicką-Jawor, wzięli udział w zawodach triathlonowych w Sycowie. Od trzech lat jest to jedno z ważniejszych miejsc na polskiej mapie tej dyscypliny, przeznaczonych dla prawdziwych twardzielek i twardzieli.

W Sycowie rozgrywane są zawody z serii Garmin Iron Triathlon. To jedna z większych tego typu imprez w Polsce. W tym roku na star-

cie stanęło prawie 1000 zawodników na trzech dystansach: 1/8 IM, 1/4 IM i 1/2 IM. Oprócz GIT, jako imprezy towarzyszące rozegrano zawody dla dzieci oraz Aqua Spe-

ed Open Water Series, czyli zawody w pływaniu na wodach otwartych na dystansach: 3800 m, 1900 m, 950 m i 475 m.

Państwo Jawor wybrali dla siebie najdłuższe proponowane przez organizatorów starty: Asia 1/2 IronMan, Marcin 3800 m na wodach otwartych. Marcin uplasował się na 19. miejscu Open i 6. w kategorii M40 traktując start jako test przed „gwoździem” tej części sezonu, czyli Sopotkim Maratonem Pływackim, który rozegrany zostanie na dystansie 5 km w morzu (bez pianek) na początku sierpnia.

Asia zakończyła rywalizację na 9. miejscu Open wśród kobiet wygrywając swoją kategorię wiekową K40. Był to już jej trzeci start na wymagającym dystansie 1/2 IM (1,9 km pływania, 90 km rower i 21 km biegu). Nie były to dla niej zawody docelowe tego sezonu. Sezon w pełni i być może pod koniec sierpnia ponownie zmierzy się na tym dystansie. Póki co kilka startów na dystansach krótszych, w tym na Mistrzostwach Polski Age Group (grup wiekowych) w super sprincie, które odbędą się pod koniec lipca w Katowicach, gdzie bronić będzie brązowego medalu wywalczonego w roku 2021 i 2022.

Inspektor dołowy z kopalni Ziemowit robi karierę muzyczną w krajach Azji

Występował, m.in. w Japonii, w Chinach, Austrii czy Holandii. Wydaje swoje utwory w największych wytwórniach świata. Patryk Bielowicz, znany pod pseudonimem Patrick Moreno, na co dzień pracuje pod ziemią. Obecnie w kopalni Piast Ziemowit Ruch Ziemowit. Muzyką zajmuje się już 20 lat.



- Miałem 15 lat, gdy zaczynałem. Jestem samoukiem, nie mam wykształcenia muzycznego. Słuch muzyczny odziedziczyłem po ojcu, który był gitarzystą. Jednak to mama z dziadkami wychowała mnie i moje rodzeństwo. Muzyka pomagała mi w życiu, zacząłem grać na winylach i w wieku 17 lat ukończyłem kurs didżeja. Wkrótce zacząłem komponować i produkować własne utwory. W Polsce muzyka klubowa poszła bardziej w kierunku disco-polo i rapu, dlatego postanowiłem działać poza naszym krajem. Tworzę muzykę klubową w nurcie Progressive House, Bass House, muzyka EDM - wyjaśnia Patryk Bielowicz.

Od 2014 roku Patryk wydaje utwory za granicą. Jego kariera zaczynała nabierać tempa 2 lata temu, kiedy występował w Chinach (m.in. w Szanghaju), a także w Amsterdamie i Austrii. Niestety wkrótce wybuchła pandemia, występy zostały przerwane, a planowana trasa do USA czy Wietnamu odwołana. Teraz nadga-

nia stracony czas. W czerwcu tego roku zagrał już dwa koncerty w Tokio, które zostały bardzo dobrze odebrane. Jesienią planuje występy w klubach w Japonii, Chinach i Tajwanie.

Mimo tych sukcesów na razie nie zamierza rezygnować z pracy w kopalni Piast-Ziemowit. Tłumaczy, że ma 11-letni staż pracy na dole. Początkowo pracował, jako górnik, teraz jako inspektor gospodarki maszynami, smarami, technologii górniczej w Zespole Środkami Produkcji, Remontowej, Serwisów i Dzierżaw na ruchu Ziemowit.

Jego karierę muzyczną z uwagą śledzą koledzy z pracy, którzy czasami żartują, że w podkładach muzycznych mógłby kiedyś wykorzystać dźwięki maszyn i urządzeń dołowych, takich jak kombajn urabiający, czy przenośniki taśmowe.

W pracy i karierze Patryka wspierają żona i bliscy; ma dwuletnią córeczkę i sześciolatniego syna.

Źródło: pgg.pl



Loty patrolowe nad naszymi lasami!

► **Helikoptery i samoloty patrolują lasy w czterech województwach: śląskim, małopolskim, dolnośląskim i opolskim. Wypatrują ognisk pożaru, aby na czas zapobiegać rozprzestrzenieniu się ognia. Dzięki tej akcji udało się uratować wiele hektarów lasów.**



Umowy na dofinansowanie pomiędzy Funduszami a Regionalnymi Dyrekcjami Lasów Państwowych zostały podpisane na Lotnisku Opole-Polska Nowa Wieś, gdzie znajduje się Leśna Baza Lotniczej PGL RDLP w Katowicach.



ANNA MOSKWA, minister Klimatu i Środowiska.

- Możemy szczerzyć się tym, że pożary, które niestety mają miejsce z powodu zmian klimatycznych i narastającej suszy, są gaszone szybko i nie rozprzestrzeniają się. To potrafimy, tym się chwalamy i uczymy inne państwa europejskie, ale nie może to mieć miejsca bez dobrego sprzętu i bez środków finansowych. Rozznawanie, rozpoznawanie, patrolowanie i zapobieganie m.in. pożarom należy do priorytetów ochrony środowiska.

A wszystko to za sprawą czterech Wojewódzkich Funduszy Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej: w Katowicach, Opolu, Wrocławiu i Krakowie, które podpisały umowy na dofinansowanie lotów patrolowo-gaśniczych na terenach leśnych. Przeznaczając na ten cel w tym roku 800 tys. zł. To już czwarta taka ponadregionalna współpraca czterech wojewódzkich Funduszy, które łącznie dofinansowały loty patrolowo-gaśnicze kwotą blisko 2,3 mln zł.

- Leśnicy znowu alarmują, o panujących w lasach suszy. W tej sytuacji o pożar nie trudno. Tylko wczesne wykrycie zarzewia ognia pozwala na błyskawiczną reakcję służb i ugaszenie pożaru na

wczesnym etapie zanim się rozprzestrzeni i wybuchnie na dobre. Dlatego nasze finansowe wsparcie lotów patrolowych jest tak bardzo ważne - powiedział **Tomaz Bednarek**, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

Do Regionalnych Dyrekcji Lasów Państwowych w Katowicach i we Wrocławiu trafi więc łącznie 800 tys. zł.

Środki pozwolą zarówno na wykrywanie i lokalizację pożarów, jak i na szybką i sprawną koordynację ewentualnej akcji gaśniczej. Katowicki Fundusz przeznaczył na loty patrolowo-gaśnicze

500 tys. zł, Opolski - 150, Wrocławski - 100, a Krakowski - 50 tys. zł.

- Pożary lasów emitują duże ilości zanieczyszczeń do powietrza, takich jak dym, cząstki stałe i szkodliwe substancje chemiczne. Te zanieczyszczenia mogą mieć wpływ na zdrowie ludzi i zwierząt oraz zanieczyszczają pobliskie zbiorniki wodne. Ponadto zniszczenie siedlisk, śmierć roślin i zwierząt negatywnie wpływa na stabilność i funkcjonowanie ekosystemów leśnych. O zmniejszenie szkód możemy zadbać także my sami i w czasie leśnych wędrówek jak najszybciej zawiadamiać o zagrożeniu odpowiednie służby - wyjaśnia **Łukasz Kasztelowicz**, prezes WFOŚiGW we Wrocławiu.

- Lasy to skarb natury, których wartość i zasoby musimy chronić. Ochrona przeciwpożarowa lasów jest naszym obowiązkiem, ponieważ ogień, który trawi lasy, pozbawia nas nie tylko piękna przyrody, ale także czystego powietrza i domu dla wielu stworzeń, które ten las zamieszkują. Zapobieganie pożarom to nasza odpowiedzialność i zadanie wobec przyszłych pokoleń. Dbajmy o lasy, o nasze dobro wspólne, „zielone płuca” naszej planety - dodaje **Aleksandra Drescher**, prezes WFOŚiGW w Opolu.

Loty patrolowo-gaśnicze będą realizowane na terenach leśnych czterech województw: śląskiego (na obszarze 404,7 tys. ha), opolskiego (257,8 tys. ha), dolnośląskiego (568,5 tys. ha) i małopolskiego (59,6 tys. ha).

- Błyskawiczne ustalenie lokalizacji potencjalnych pożarów umożliwia natychmiastową reakcję służb odpowiedzialnych za podjęcie akcji gaśniczych, dzięki temu czynności logistyczne i ratunkowe przebiegają sprawniej, minimalizują zagrożenie dla życia i zdrowia oraz ograniczają degradację ekologiczną obszarów objętych pożarem - dodaje **Kazimierz Koprowski**, prezes WFOŚiGW w Krakowie.

Śmigłowce i samoloty patrolowo-gaśnicze odpowiadają za lokalizację pożarów oraz szybkie rozpoczęcie akcji gaśniczej, a także powstrzymanie pożaru do momentu dotarcia sił naziemnych. Na uzupełnienie zapasu wody i ponowne pojawienie się na miejscu akcji gaśniczej, zarówno samoloty, jak i śmigłowce potrzebują zaledwie kilkunastu minut.

W ciągu ostatnich czterech lat na dofinansowanie lotów, cztery Fundusze wydały wspólnie blisko 2,3 mln zł.



Polacy odchodzą od kopciuchów

Polacy złożyli w pierwszym półroczu 2023 r. **101 173** wnioski w programie „Czyste Powietrze”. W całym 2022 roku wniosków było 158 tysięcy. Ministerstwo Klimatu i Środowiska cieszy tak duży wzrost zainteresowania wymianą kopciuchów na ekologiczne ogrzewanie i termomodernizacją domów.

Także w województwie śląskim bardzo dużym zainteresowaniem cieszy się ten program. Mieszkańcy Śląska chętnie korzystają z dotacji zarówno na wymianę źródeł ciepła, ale także na termomodernizację swoich nieruchomości.

Mieszkańcy powiatu bieruńsko-lędzińskiego od 01.01.2022 r. do 30.06.2023 r. złożyli 884 wnioski o dofinansowanie na kwotę 11 400 781 zł, podpisanych zostało 1 028 umów na kwotę 22 569 533 zł. Mieszkańcy złożyli 790 wniosków o płatność. Wyplacona kwota dotacji w tym okresie wyniosła 5 041 754 zł

- W okresie od stycznia 2022 r. do końca czerwca 2023 r. mieszkańcy naszego województwa złożyli 36 570 wnio-

sków o dofinansowanie, na łączną kwotę 960 949 843 zł, podpisanych zostało 42 309 umów na kwotę 927 499 427 zł. Fundusz przyjął 35 901 wniosków o płatność. W pierwszym półroczu 2023 r. na rachunki bankowe mieszkańców województwa śląskiego wpłynęło 275 688 563 zł z tytułu dotacji w ramach programu - powiedział nam Adam Lewandowski, zastępca prezesa Województwa Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Program cieszy się coraz większym zainteresowaniem także w kraju głównie dzięki zmianom, które zostały wprowadzone w styczniu tego roku. Umożliwiają one skorzystanie z dotacji w wysokości nawet do 136 200 złotych na remont i termomodernizację domu.



W czasie funkcjonowania programu „Czyste Powietrze” skorzystało już z niego ponad 635 tysięcy polskich rodzin.

- Stworzyliśmy program „Czyste Powietrze”, z którego już dziś skorzystało 635 tysięcy polskich rodzin. Wyplaciliśmy im już blisko 6 miliardów złotych. Zlikwidowaliśmy 304 tysiące tzw. „kopciuchów”. A kolejnych 320 tysięcy jest w likwidacji. Przeznaczamy ogromne fundusze na likwidację smogu - wylicza

Anna Moskwa, minister Klimatu i Środowiska.

Ministerstwo przypomina, że program „Czyste powietrze” pozwala na wymianę źródła ciepła z węglowego na bardziej ekologiczne. Ponadto wskazało też, że skuteczną metodą na obniżenie rachunków za ogrzewanie jest docieplenie domu, montaż paneli fotowoltaicznych i wymiana pieca na bardziej efektywny. Zwrócono również uwagę, że w tym roku do wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej wpłynęła rekordowa liczba wniosków.

- Największe zainteresowanie programem obserwujemy w województwie podkarpackim, lubelskim, podlaskim, mazowieckim, wielkopolskim i świętokrzyskim. Na przykład na Podkarpaciu za cały ubiegły rok złożono 7861 wniosków w programie „Czyste powietrze”, a w tym roku już 7181 - podało MKiŚ.

W programie „Czyste powietrze” można uzyskać dofinansowanie na termomodernizację budynków oraz wymianę starych i nieefektywnych źródeł ciepła.

Geologia w obiektywie 2023

Ministerstwo Klimatu i Środowiska zaprasza wszystkich pasjonatów przyrody oraz osoby interesujące się fotografią przyrodniczą do udziału w konkursie „Geologia w Obiektywie 2023”. Zgłoś się do 11 sierpnia 2023 r.

W konkursie nagrodzone zostaną fotografie ukazujące piękno i różnorodność polskiego krajobrazu geologicznego. Nadesłane zdjęcia powinny przedstawiać w szczególności:

- współczesne procesy geologiczne,
- obiekty geoturystyczne,
- pomniki przyrody nieożywionej oraz obiekty przemysłu górniczego (kopalnie, zakłady przetwórcze) lub przykłady miejsc będących wykorzystaniem surowców mineralnych.

Do konkursu można zgłosić maksymalnie pięć fotografii, z zastrzeżeniem, że nie były one wcześniej publikowane, ani zgłaszane w innych konkursach. Uczestnikami konkursu mogą być osoby pełnoletnie oraz niepełnoletnie - za pisemną zgodą przedstawiciela ustawowego Uczestnika wyrażoną poprzez podpisanie Formularza.

ZASADY OCENIANIA ZDJĘĆ

Oceny nadesłanych prac dokona jury, biorąc pod uwagę technikę ich wykonania, oryginalność, kreatywność, wrażenia artystyczne oraz zgodność z oznaczoną kategorią.

NAGRODY

Nagrodą w konkursie jest bon na zakupy w sklepie fotograficznym na kwotę 4 500 zł.

TERMIN SKŁADNIA ZGŁOSZEŃ

Fotografie, jako załącznik, należy przesłać drogą elektroniczną do 11.08.2023 r. na adres e-mail: konkurs.geologia@mos.gov.pl, w tytule maila wpisując: „Konkurs fotograficzny - Geologia w obiektywie 2023”.



Dla każdej fotografii należy oddzielnie wskazać wyraźnie jej tytuł oraz załączyć jej opis zawierający datę oraz miejsce wykonania.

Więcej szczegółów: www.gov.pl/web/edukacja-ekologiczna/geologia-w-obiektywie-2023.

Lato - czas leśnych wypraw

Okres letni sprzyja spędzaniu czasu na spacerach i wycieczkach. W upalne dni idealnym miejscem odpoczynku stają się chłodne i zacienione leśne trakty. Wypoczynek w lesie pozwala odetchnąć od miejskiego zgiełku i lepiej poznać przyrodę.



Jednak ważne jest przestrzeganie kilku zasad, aby wizyta w lesie nie zakłócać życia jego mieszkańców, a także nie przeszkadzać innym, którzy wybrali las na miejsce spędzania wolnego czasu.

Wjazd do lasu pojazdem silnikowym dopuszczalny jest tylko drogami publicznymi. Niektórymi drogami leśnymi można wjechać do lasu, ale wyłącznie

tymi, oznaczonymi drogowskazami dopuszczającymi ruch, na przykład dojazd do parkingów leśnych, leśniczówek czy ośrodków wypoczynkowych.

Biwakowanie, czy rozpalanie ogniska jest dozwolone tylko w miejscach wyznaczonych do tego celu przez właściciela lasu lub nadleśniczego. Poza tymi miejscami na terenach leśnych, śródleśnych oraz w odległości do

100 metrów od granicy lasu nie wolno rozpałać ognia. Zbieranie chrustu czy gałęzi na ognisko wymaga wcześniejszego ustalenia zasad zaopatrzenia się w drewno z leśniczym.

Las to miejsce, gdzie można znaleźć pyszne i zdrowe porzeczki, maliny czy czarne borówki. Można cieszyć się ich smakiem jeszcze przez dwa miesiące, bo wraz z końcem la-

ta coraz trudniej będzie znaleźć owoce. Jednak w niektórych miejscach, takich jak na przykład parki narodowe i rezerwy, zbieranie owoców leśnych, a także grzybów, szyszek i żołą jest zakazane.

Hałas nie tylko stresuje zwierzęta, ale również uprzykrza odpoczynek innym odwiedzającym las. Podobnie pozostawione śmieci, które mogą stanowić też śmiertelnie niebezpieczną pułkę dla zwierząt. Jesteśmy w lesie gośćmi i zachowujemy się tak, aby nasza wizyta nie przyniosła szkody leśnemu ekosystemowi.



BOLESŁAW BOBRZYK
Inżynier Nadzoru
Nadleśnictwo Katowice

PAMIĘTAJ, ŻE LAS I JEGO MIESZKAŃCY DOSKONAŁE WYCZUWAJĄ NASZĄ OBECNOŚĆ, OBSERWUJĄ Z UKRYCIA I NIE DĄŻĄ DO SPOTKAŃ Z LUDŹMI. PAMIĘTAJ:

1. **Lasy Skarbu Państwa są udostępniane dla ludności** - przestrzegaj obowiązujących w nich zasad, ustawionych znaków i ostrzeżeń wydanych w celu zapewnienia bezpieczeństwa osób i mienia.
2. **Korzystaj z lasu rozsądnie** - nie zakłócaj spokoju i porządku w lesie,
3. **Dbaj o las** - przyniosłeś śmieci, zabierz je ze sobą.
4. **Nie używaj otwartego ognia poza miejscami do tego wyznaczonym** - las płonie szybko, rośnie długo.
5. **Nie puszczaj psów luzem** - twój pupil może spowodować zagrożenie prowokując leśne zwierzęta, może też być zagrożeniem dla mieszkańców lasu i innych osób z niego korzystających.
6. **Ciesz się z pobytu w lesie razem z innymi** - nie przeszkadzaj innym korzystać z jego dobrodziejstw.
7. **Nie wjeżdżaj do lasu samochodem i nie zostawiaj go w nie wyznaczonych do tego celu miejscach** - drogi leśne służą, m.in.: ochronie przeciwpożarowej lasów i musi być zachowana ich przejezdność.
8. **Bądź odpowiedzialny** - widzisz zagrożenia - reaguj, twoja pomoc może być nieoceniona.
9. **Przed wycieczką przygotuj się na pobyt w lesie** - zadбай o swój komfort i bezpieczeństwo, w razie wystąpienia zagrożeń natychmiast wracaj do domu lub udaj się w bezpieczne miejsce.
10. **Baw się dobrze i bezpiecznie wróć do domu.**

INFORMACJA

Zapisy już ruszają!

Bezpłatny pobyt w Żłobku Mikołajkowo!

Żłobek Mikołajkowo rozwija się, a niebawem rozrośnie. Wszystko za sprawą dofinansowania z Programu Rozwoju Instytucji Opieki uruchomionego w tym roku przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej nad dziećmi w wieku do lat 3 „Maluch +”.

Każdy rodzic, którego dziecko zostanie przyjęte do żłobka w ramach naboru programu Maluch 2023 otrzyma miesięczne dofinansowanie w kwocie ponad 800 złotych. Sprawi to, że dodając pozostałe możliwe dofinansowania np. z ZUS plus Bieruński Bon Żłobkowy pobyt dziecka w Mikołajkowo może być bezpłatny.

Bieruński Bon Żłobkowy to świadczenie pieniężne dla rodzin z dziećmi

w wieku do lat 3 zamieszkałych na terenie Gminy Bieruń, mające na celu częściowe pokrycie opłaty za pobyt dziecka w żłobku, w ramach realizowanej i kształtowanej polityki rodzinnej w Gminie.

Dofinansowanie w Programie Maluch obowiązywać będzie przez 3 lata.

Żłobek dysponuje swoim placem zabaw, gdzie dzieci bezpiecznie mogą



spędzać czas na świeżym powietrzu. Ma nowoczesne, duże sale, z bardzo dobrym dostępem światła dziennego.

Salę wyposażono w ogrzewanie podłogowe i nowoczesne systemy wentylacyjno-klimatyzacyjne. Żłobek regularnie prowadzi zajęcia dodatkowe oraz spotkania edukacyjne dla dzieci. Kolejnym atutem jest doskonała lokalizacja względem tyskiej i bieruńskiej Strefy Przemysłowej.

Zapraszamy na nasz fanpage na Facebooku

Żłobek Mikołajkowo - Bieruń

oraz do rekrutacji poprzez formularze zgłoszeniowe do pobrania na naszej stronie internetowej.

www.mikolajkowo.com.pl

Żłobek Mikołajkowo | ul. Mikołaja 1, 43-150 Bieruń



Wyślij prawidłowe rozwiązanie krzyżówki na adres: **redakcja@naszagazeta.info** i weź udział w losowaniu trzech egzemplarzy książki **prof. Andrzeja Zybertowicza „Cyber kontra real”**.

Witajcie w technoświecie. W świecie, w którym przez 24 godziny na dobę nieświadomie pracujemy dla wielkich firm technologicznych, przekazując im bezcenne dane. W którym sztuczna inteligencja zastępuje ludzką pracę, infosfera zatruta jest masą kłamstw i bzdur, a technologie, które powinny nam służyć, wymykają się nam spod kontroli, zaczynają nami rządzić.

Stop. A może nie jest tak źle? Ubóstwo na świecie maleje, poszerzają się obszary demokracji, firmy technologiczne oferują nam masę wspaniałych narzędzi, których potrzebujemy do rozwiązywania codziennych problemów...

Ta rozmowa to starcie technosceptyka, profesora Andrzeja Zybertowicza, socjologa, nauczyciela akademickiego, doradcy społecznego prezydentów Lecha Kaczyńskiego i Andrzeja Dudy - z (umiarkowanym) technoentuzjastą, socjologiem Jaremą Piekutowskim.

Jak zatruta infosfera szkodzi państwu (polskiemu i nie tylko)? Jak Putin prowadzi przeciwko Zachodowi walkę informacyjną? Jak



wyzwolić się z panowania technologii i cybernetycznych władców? Czy potrzebne jest nam Wielkie Spowolnienie? O tym wszystkim opowiada profesor Zybertowicz w wywiadzie-rzecz.

Styl pływacki	▼	Przestawka o samolocie	Ojciec legendarnej Wandy	„Księżycowa” Beethovena	▼	Bojowy, błoty lub szlachetny	▼	Otacza oczy sowy	U	Warkowicza na kraterze	Pokam, jadlo	▼	
Pola, serialowa Marusia	▶	20				Pomoc z powietrza	▶			22	4		
Do rozpylania perfum	▶					8	▼	Skala, fundament		17	Grzejnik wody		
	▶	23	16			Rozrabia na niej malarz	▶				10		
Syberyjska śnieżycy	▶	14						Bywa salony Z cegieł	▶				
Wojkowe siodło	▶	On płaci czysz Ustronie		Kompromitacja		Aparat filmowy Podoficer	▶			9	13		
	▶							Lodowa tafla na rzece	▶	25	Spór, zatarg	24	Strączyń
Huczna zabawa	▶			Warzywo na zupe		Głogu lub aronii	▶						
	▶	11	2	... Cembryziska				21		Brat matki		Ostatnia faza Księżycy	
Wydzielona strefa	▶		Dawniej: uznanie, szacunek		19	15		Postęp w karierze	▶	7			
	▶									Zajęcie przy krowach	18	12	6
Pozycja gimnastyczna	▶	1	Skrucha					Duch, widmo	▶	5			

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie - myśl Napoleona Bonaparte.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25

INFORMACJA

Bieruńskie Przedsiębiorstwo Inżynierii Komunalnej Sp. z o.o.

www.bpik.com.pl

Drodzy Mieszkańcy Bierunia,

Jak wiecie od stycznia 2022 r. wprowadziliśmy zmiany w harmonogramie odbiorów odpadów. Części z Państwa zdarzało się zapomnieć wystawić pojemnik z odpadami na czas. Staraliśmy się dotrzeć do każdego, tak aby otrzymał nowy harmonogram w wersji papierowej czy też elektronicznej. Serdecznie zachęcamy do sprawdzenia dat kolejnych odbiorów, kilkoma dostępnymi kanałami.

Powyższe podyktowane zostało między innymi troską o koszty prowadzonej działalności i efektywność tras. Co w przyszłości przekłada się bezpośrednio na ofertę jaką przedsiębiorstwo składa w przetargu. Dlatego zmiany i dopasowywanie tras jest konieczne.

Harmonogramy w wersji papierowej były dostarczane do mieszkańców w grudniu 2021 r.

Jeżeli z jakiegoś powodu nie posiadasz harmonogramu, prosimy o zapoznanie się z nim na naszej stronie: www.bpik.com.pl oraz stronie urzędu: www.bierun.pl.

Najwygodniejszą opcją posiadającą możliwość przypomnień oraz wiele innych jest aplikacja Eco harmonogram.

Chcemy odebrać Twoje odpady, wystaw proszę pojemnik na czas.

Zespół
Bieruńskiego Przedsiębiorstwa
Inżynierii Komunalnej

Czy wiesz, że w naszej gminie działa

EcoHarmonogram?

więcej informacji w gminie lub na www.ecoharmonogram.pl

Pobierz teraz **BEZPŁATNĄ APLIKACJĘ**

i korzystaj z harmonogramu wywozu odpadów **W TWOIM TELEFONIE!**

- informacje o PSZOK
- wyszukiwanie harmonogramu po adresie
- powiadomienia o terminie odbioru odpadów komunalnych
- zawsze aktualny harmonogram w telefonie
- eko-edukacja - jak sortować odpady

Aplikacja dostępna na systemy:



TESIN
MEDIC
CLINIC



Od 6 lat operujemy zaćmę w polskiej klinice w Czeskim Cieszynie

- Kwalifikacja i zabieg jednego dnia - wystarczy jeden telefon
- Krótkie, dogodne terminy, bez oczekiwania na zabieg
- Minimum formalności
- Ceny od 0 zł

Usuwamy
zaćmę na NFZ
+48 690 412 288
tesinmc.pl

